

Sygn. akt II Ca 1589/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. R.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 15 czerwca 2021 r.

sygn. akt IX C 1647/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 czerwca 2021 r., sprostowanym postanowieniem z 12 sierpnia 2021 r., Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie IX C 1647/19 z powództwa T. R. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6.806,52 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od 6.320,94 zł od 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

b) od 485,58 zł od 20 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

3. zwrócił powodowi 486,09 zł nadpłaconej zaliczki,

4. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.410,39 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części, tj. w punktach 2. oraz 3., wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowej kwoty 3.679,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, jak i o obciążenie kosztami procesu w I instancji w całości pozwanego. Skarżący wniósł też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W apelacji zarzucono:

1) naruszenie norm prawa materialnego – art. 361§1 k.c. w zw. z art. 363§1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację pojęcia szkody i sposobów jej naprawy, a w konsekwencji przyjęcie (wbrew jednolitemu orzecnictwu Sądu Najwyższego), że koszty naprawy pojazdu powoda powinny zostać ustalone według cen alternatywnych części zamiennych niskiej jakości (PJ), pomimo że pozwany nie wykazał, aby w pojeździe poszkodowanego występowały części nieoryginalne, a powód okoliczność taką stanowczo zakwestionował,

2) naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. poprzez:

a) błędną ocenę dowodów: z opinii biegłego oraz z przesłuchania powoda i wyciągnięcie z nich nieprawidłowych wniosków dotyczących stanu pojazdu przed szkodą i rodzaju zamontowanych w nim części,

b) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie części tego materiału, tj. całkowite pominięcie wskazanego przez biegłego pierwszego wariantu wyceny uszkodzeń pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych z logo producenta (O), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego,

3) naruszenie prawa procesowego – art. 100 k.p.c. zd. 2 poprzez stosunkowe obciążenie stron kosztami procesu w sytuacji, gdy roszczenie w części oddalonej zależne było w całości od opinii biegłego oraz uznania Sądu, a powód uległ w sprawie w niewielkim zakresie.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy jako ponownie rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, w szczególności opinię biegłego, jak i zeznania powoda, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane apelacją uchybienia są nieuzasadnione.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Rejonowy przeprowadził analizę i ocenę zebranych dowodów, nie wykraczając poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób dopatrzeć się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać należy, że ustalenia faktyczne dokonane zostały w oparciu o dowody, których weryfikacja została przeprowadzona bez przekroczenia ram swobodnej ich oceny zakreślonych powołanym przepisem. Skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów

prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, por. także wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2005 r., V CK 806/04).

Tymczasem twierdzenia powoda przedstawione w apelacji są jedynie wyrazem własnej oceny dowodów, korzystnej dla jego sytuacji procesowej, stanowiąc polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, co w świetle powyższego wyводу nie może zasługiwać na akceptację. Sąd Rejonowy w szczególności słusznie uznał zeznania powoda za niewiarygodne odnośnie dokonywania wcześniejszych napraw pojazdu w autoryzowanych stacjach obsługi. Z opinii biegłego wynika, że w bazie danych samochodów naprawianych w ASO M. w Polsce i w Belgii nie ma żadnych informacji o naprawach przedmiotowego samochodu. Nadto strona powodowa, mimo zobowiązania nałożonego przez Sąd pod rygorem skutków z art. 233§2 k.p.c. (k. 90) nie złożyła rachunku z naprawy pojazdu przez ASO w Belgii. Dodatkowo, z opinii biegłego wynika, że część uszkodzeń pochodziła z innych zdarzeń, mających miejsce przed 22 grudnia 2017 r., tj. uszkodzenie obręczy koła przedniego lewego, uszkodzenia wahacza przedniego lewego i wymiana zaworu, pęknięcie ramy wlotu powietrza.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń co do kosztów naprawy zarówno przy użyciu części oryginalnych zamiennych, jak i przy użyciu dostępnych części alternatywnych. Uznał, że w okolicznościach sprawy uzasadnione jest zastosowanie tego drugiego wariantu. Apelujący oceny tej nie podzielił.

Rację ma skarżący, że co do zasady wysokość odszkodowania z ubezpieczenia OC powinna być określona przy zastosowaniu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu (O), czy też im równoważnych innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji (Q). Przy tym naprawa przy zastosowaniu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta jest zasadna w szczególności w przypadku pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw. Także szczególny interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, gdy np. pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, czy też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona (przedstawi rachunki) – por. postanowienie Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11.

Skarżący zdaje się jednak nie dostrzegać – na co też wskazał Sąd Najwyższy w ww. postanowieniu – że nie można wykluczyć sytuacji, w których uzasadniona będzie rezygnacja z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części oryginalnych, czy równoważnych oryginalnym i dopuszczenie wykorzystania cen części zamiennych o porównywalnej jakości (PJ). Sytuacja taka będzie miała miejsce w szczególności, gdy przyjęcie za punkt odniesienia cen części o porównywalnej jakości (objętych gwarancją producenta części) będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji niż uwzględnienie cen części równoważnych oryginalnym (tzn. koszty tych ostatnich nie byłyby celowe i ekonomicznie uzasadnione). Będzie to dotyczyć sytuacji, w której część nowa o porównywalnej jakości, objęta gwarancją producenta części, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która już przed uszkodzeniem była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować (pod względem użyteczności i ryzyk) nawet z częściami nowymi o porównywalnej jakości. W takich przypadkach generalnie uzasadnione jest uwzględnienie

możliwości wykorzystania do naprawy części nowych o porównywalnej jakości. Podobnie w wypadku części o prostej konstrukcji, których zdadność do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. Także te części mogą być zastąpione częściami o porównywalnej jakości. Przy tym wielość różnych sytuacji faktycznych uniemożliwia czynienie w tym zakresie jakichkolwiek uogólnień i schematów.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy trafnie uznał, że zastosowanie oryginalnych części w postaci reflektora, błotnika i wykładziny zderzaka nie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Pojazd powoda w chwili zdarzenia miał 11 lat. Powód nie dysponuje obecnie pojazdem, co uniemożliwia przeprowadzenie jego oględzin. Wcześniej pojazd był już naprawiany, przy czym powód nie wykazał, mimo obowiązku z art. 6 k.c., aby napraw dokonywano w ASO, a z opinii biegłego wynika, że naprawy w ASO (czy to w Polsce czy w Belgii) nie miały miejsca. Nadto powód nie naprawił części uszkodzeń z poprzednich zdarzeń, co potwierdziła również opinia biegłego. W tych okolicznościach słusznie Sąd Rejonowy uznał, że to na powodzie spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. również ciężar wykazania, aby zastosowane w pojeździe części przed szkodą były oryginalne.

Co istotne i wymaga podkreślenia przedstawione przez biegłego dwa warianty ustalenia wielkości kosztów naprawy w zakresie zastosowanych części zamiennych różnią się jedynie w przypadku reflektora, błotnika i wykładziny zderzaka (k. 133 i 138). Pozostałe natomiast są tożsame. Przy tym z opinii biegłego wynika, że w wariacie z użyciem alternatywnych części zamiennych uwzględnił reflektor jakości Q. Tymczasem jak wynika z przedstawionych wyżej rozważań części jakości Q są równoważne częściom jakości O, a przytoczone okoliczności sprawy nie uzasadniają stosowania części jakości O. Jedynie błotnik i wykładzinę zderzaka przyjęto o jakości PJ. Powodem ich zastosowania, jak podał biegły, był brak tych części w jakości Q. Pojazd był natomiast pojazdem 11-letnim, nieserwisowanym w ASO, noszącym ślady poprzednich uszkodzeń, a jak zauważył Sąd Rejonowy błotnik i wykładzina zderzaka nie wpływają na właściwości jezdne i poziom bezpieczeństwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił koszt naprawy pojazdu w wariantcie przy zastosowaniu części alternatywnych, a zarzuty apelacji w tej mierze okazały się nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy orzekając o kosztach procesu nie naruszył art. 100 k.p.c. Żądanie powoda zostało bowiem uwzględnione w 65%, tym samym nie można uznać, aby uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Określenie należnej powodowi sumy nie zależało też ani od wzajemnego obrachunku, ani od oceny sądu. Zgodnie zatem z ogólną zasadą z art. 100 k.p.c. koszty procesu obciążają powoda w 35%, a pozwanego w 65%.

Apelacja jako bezzasadna została zatem w całości, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 391§1 k.p.c. oraz §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądając od powoda na rzecz pozwanego zwrot wynagrodzenia jego pełnomocnika w kwocie 450 zł.

Agnieszka Śliwa